

Piotr Szczepanik*

PRAWNO-FILOZOFICZNE KORZENIE NADZORU PEDAGOGICZNEGO – OD PLATONA DO FRYCZA MODRZEWSKIEGO

Wstęp

W polskim prawodawstwie zakres nadzoru pedagogicznego określa art. 55 ust. 1 i 2 ustawy z 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe¹ oraz § 2 pkt 9 i 10 i § 5 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 sierpnia 2017 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego². Obowiązują też definicje funkcjonalne, charakterystyczne dla poszczególnych nauk i np. w pedagogice poprzez nadzór pedagogiczny rozumie się jako czynności sprawowane przez administrację oświatową różnych szczebli administracyjnych w celu kontrolowania oraz oceny jakości pracy instytucji placówek edukacyjnych, głównie szkół, oraz zatrudnionych w nich nauczycieli, a także wspomagania ich w pracy i zawodowym doskonaleniu³. O jego wadze i statusie przesądza m.in. fakt, że jako „jeden z nielicznych nadzorów administracyjnych, znajduje bezpośrednie źródło w przepisach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej” i „przepis art. 70 ust. 3 Konstytucji RP wprost przewiduje nadzór pedagogiczny nad szkołami i zakładami wychowawczymi oraz nakazuje uregulowanie zasad jego sprawowania w ustawie zwykłej”⁴. Istotne będzie przesłedzenie, gdzie sięgają prawno-filozoficzne korzenie tego narzędzia sprawowania polityki oświatowej państwa.

* Mgr Piotr Szczepanik – magister prawa, doktorant na Uniwersytecie VISIA w Warszawie.

¹ T. j.: Dz. U. z 2025 r., poz. 1043.

² T. j.: Dz. U. z 2024 r., poz. 15.

³ Cz. Kupisiewicz, M. Kupisiewicz, *Słownik pedagogiczny* PWN, Warszawa 2009, s. 170.

⁴ D. Dziewulak, *Nadzór pedagogiczny w systemach edukacyjnych w Polsce i w wybranych państwach Unii Europejskiej*, „Analizy BAS” 2013, T. 96, nr 7, s. 1-11.

1. Grecja i Rzym

Koncepcja nadzoru pedagogicznego jest tak stara jak szkoła i w samą idę nauczania wpisana jest weryfikacja zarówno przekazywanej wiedzy, jak i skuteczności wykorzystanych metod. Jako jeden z pierwszych podkreślał to Platon i w *Państwie* zalecał, aby kontrolować nauczycieli i nie pozwalać, aby przekazywali młodzieży treści nieprawdziwe czy szkodliwe⁵. Choć wprost nie mówi, kto ma tę kontrolę sprawować, to możemy wywnioskować z kontekstu, że są to obywatele i urzędnicy. Przy czym filozof zauważa, że jeśli nie będzie przepisów określających zakres kontroli, czyli *de facto* zabraknie regulacji prawnych, to „w takim państwie nauczyciel boi się uczniów i zaczyna im pochlebiać, a uczniowie nic sobie nie robią z nauczyciela, a tak samo ze służby, która ich odprowadza do szkoły”⁶.

Arystoteles do tak rozumianego nadzoru nad szkołą dodał jeszcze jeden element i w jego *Polityce* czytamy: „Nic bowiem nie stoi na przeszkodzie temu, by także nauczyciel gimnastyki znalazł się czasem sam między ćwiczącymi, tak jak sternik jest zawsze jednym z członków załogi okrętowej. Otóż nauczyciel gimnastyki czy sternik ma na uwadze dobro podwładnych, a skoro i sam stanie się jednym z nich, to ich korzyść staje się pośrednio i jego udziałem. Bo jeden jest żeglarzem, a drugi zostaje jednym z ćwiczących, chociaż jest nauczycielem”⁷. Jego zdaniem zagwarantuje to rotacyjność sprawowanych funkcji: „Stąd też, gdy chodzi o urzędy w państwie, to jeśli w nim obowiązuje zasada zupełnej równości [praw] obywateli, wysuwa się żądanie, by się przedstawiciele władzy wymieniali”⁸.

W tym kontekście Arystotelesowska idea „wymieniania się” pedagogów byłaby załącznikiem dużo późniejszych koncepcji systemowego nadzoru nad szkolnictwem, a dokładniej koncepcji automatyzacji kontroli i uniezależnienia jej od czynnika ludzkiego.

Sposób, w jaki ów nadzór był realizowany w państwach starożytnej Grecji, pozostaje odrębną kwestią i warto zaznaczyć, że spośród tamtejszych polis wyróżniała się Sparta, gdzie nawet „kobiety, w odróżnieniu od ich ateńskich odpowiedniczek, otrzymywały formalną edukację, nadzorowaną i kontrolowaną przez państwo”⁹. Inaczej było w akademiach, a więc najbardziej znanych placówkach edukacyjnych starożytności i zasady działania najsłynniejszej z nich, Akademii Platońskiej, oparte były na relacji mistrz-uczeń. Placówka ta nie miała statutów organizujących jej pracę, a więc nie podlegała też systemowej kontroli¹⁰. Niemniej

⁵ Platon, *Państwo*, tłum. W. Władysław, ss. 34, 49, 52, 66, 259.

⁶ Ibidem, s. 166.

⁷ Arystoteles, *Polityka* [w:] idem, *Dzieła Wszystkie*, T. 1, Warszawa 2003, s. 62.

⁸ Ibidem.

⁹ S.B. Pomeroy, *Spartan Women*, Oksford 2002, s. 27-29.

¹⁰ A. Szmichowski, *Wybrane formy funkcjonowania uniwersytetów* [w:] *Pedagog we współczesnym świecie*, red. V. Tanaś, W. Welskop, Łódź 2015, s. 115-126.

w literaturze przedmiotu znajdziemy informacje o powoływaniu w miastach tzw. *pedonomów* [z gr. nadzorca chłopców] lub w mniejszych ośrodkach – *gimnazjarchów*, którzy zobowiązani byli do kontroli pracy nauczycieli oraz brali udział w życiu szkoły w czasie ważniejszych uroczystości¹¹. Dodać należy, że obie funkcje były wybieralne, decydowali obywatele *polis*, a kadencja tych starożytnych kuratorów trwała zazwyczaj rok.

Wraz z rozwojem administracji greckiej, a później rzymskiej koncepcja nadzoru nad pracą nauczycieli i szkół nie była optymalizowana. Przeciwnie, rozwinięte w greckich *polis* formy kontroli uległy marginalizacji. W Republice, a później Cesarstwie Rzymskim proces edukacji, zwłaszcza w przypadku najpowszechniejszych szkół elementarnych, powierzono nauczycielom, którzy w świetle ówczesnych przepisów prawa byli funkcjonariuszami publicznymi, czyli urzędnikami. Tak więc ich odpowiedzialność była dwójaka – wobec osób cywilnych oraz państwa. W pierwszym przypadku pedagodzy odpowiadali jedynie za przestępstwa pospolite, np. przywłaszczenie mienia ucznia czy uszkodzenie jego ciała, tak jak osoba prywatna. Skarga na nauczyciela, piastującego swój urząd, jak piszą autorzy podręcznika *Publiczne prawo rzymskie*, J. Zabłocki i A. Tarwacka, „była w zasadzie niemożliwa, o ile nie wyraził on zgody na jej wniesienie”¹². Jeśli chodzi zaś o odpowiedzialność wobec państwa, nadzór nad urzędnikiem sprawował przełożony¹³. W przypadku szkół elementarnych status nauczyciela był stosunkowo niski, najwyraźniej jednak mógł on cieszyć się względną swobodą i niezależnością, bo w literaturze nie ma wzmianek o systemowym nadzorze nad jego pracą. Swego rodzaju potwierdzeniem tego faktu są wspomnienia św. Augustyna, który w latach 360-366 uczęszczał do szkoły elementarnej w Tagaście¹⁴ i tak ją wspominał: „Oddano mnie do szkoły, abym się uczył liter, chociaż jeszcze nie wiedziałem, jaki z tego wyniosę pożytek, a przecież, gdy się opieszale uczyłem, karano mnie biciem. [...] Takowe surowe obchodzenie się pochwalanem było od starszych, którzy, pierwej żyć zaczawszy, tąż samą ciernistą przechodzili drogą [...]. Niewyraźnemi słowy zanosilem do Ciebie modły, i mały ale nie z małym uczuciem, błagałem Ciebie, żebym nie był karany w szkole. A kiedyś mię nie wysłuchał, <<co nie było ku głupstwu memu>>, śmieli się starsi, nawet sami rodzice, którzy mi pewnie nic złego nie życzyli, z plag moich, wielkiego i ciężkiego naówczas nieszczęścia mojego”¹⁵.

Relacja ta jest nie tylko świadectwem zwyczajów panujących w szkole czasów późnego Cesarstwa Rzymskiego, ale i dowodem na to, że uczeń, poza Bogiem,

¹¹ P. Mazur, *Zawód nauczyciela w ciągu dziejów*, Chełm 2015, s. 17; L. Górską, *Wizje zawodu nauczycielskiego w Polsce u progu trzeciego tysiąclecia*, Szczecin 2000, s. 13-14.

¹² J. Zabłocki Jan, A. Tarwacka, *Publiczne prawo rzymskie*, Warszawa 2011, s. 173.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Dziś Suk Ahras w północno-wschodniej części Algierii; warto też dodać, że działo się to częściowo w latach 361-363, za czasów panowania cesarza Julian, który próbowała przywrócić do łask religie starorzymskie i walczył z chrześcijaństwem.

¹⁵ Augustyn (święty; 354-430), *Wyznania*, tłum M. Stanisław, Wilno 1912, s.18-19.

nie miał żadnej instancji, do której mógł zwrócić się ze skargą na poczynania pedagoga¹⁶.

2. Wczesne wieki średnie

Zagadnienie wpływu prawa rzymskiego na społeczeństwa średniowiecznej Europy jest tematem wielowątkowym, zaś samo średniowiecze to epoka trwająca bez mała tysiąc lat, ze swoimi wewnętrznymi cezurami. Jak się zdaje w sposób interesujący niemożność bezpośredniej implementacji prawa rzymskiego w nowych realiach średniowiecznej Europy analizował E. Bodenhimer¹⁷. Jego zdaniem przejście od ustroju monarchicznego, Cesarstwa Rzymskiego, do feudalizmu średniowiecznej Europy, uniemożliwiało taką kontynuację myśli prawnej i dopiero prawodawstwo rzymskie „mogło odrodzić się u schyłku średniowiecza”¹⁸. W ramach tych właśnie procesów należy również rozpatrywać rozwój nadzoru pedagogicznego. Wspomina o tym m.in. J. Glanz, badacz zajmujący się nadzorem pedagogicznym (ang. *supervision in education*) i w publikacji *Odkrywanie historii nadzoru pedagogicznego: wprowadzenie i agenda*, stwierdza: „Historycznie rzecz ujmując, nadzór [nad edukacją] przeżywał kryzys tożsamości. Wydaje się, że administracja oraz [podmioty opracowujące] programy nauczania przejęły tę funkcję”¹⁹.

Nadrzędną instytucją, czyli ową administracją oraz podmiotem tworzącym programy nauczania, w średniowiecznej Europie stał się Kościół katolicki, który odpowiadał za bez mała całość ówczesnego szkolnictwa, a zatem za „system szkolnictwa parafialnego, [system] szkół zakonnych o różnym poziomie organizacyjnym [oraz] placówki kształcenia zakładane przy katedrach biskupich i kościołach kolegiackich”²⁰. Pewnym wyjątkiem są tu uczelnie wyższe i należałoby

¹⁶ S. Kot, *Historia wychowania*, T. 1: *Od starożytnej Grecji do połowy wieku XVIII*, Warszawa 2011, s. 107-108.

¹⁷ E. Bodenhimer to urodzony w Niemczech Żyd z pochodzenia. Opinia tego badacza, profesora prawa, jest o tyle cenna, że był on specjalistą z zakresu komparatystyki, zwłaszcza z zakresu systemu prawa niemieckiego (III Rzeszy) i anglosaskiego oraz właśnie prawa rzymskiego i m.in. jako konsultanta powołano go podczas procesów norymberskich (1945-1949); zagadnienia te opisuje m.in. córka Bodenheimera, Rosemarie Bodenhimer, w opublikowanej w 2016 r. biografii swojego ojca i matki, *Edgar and Brigitte: A German Jewish Passage to America* (Bodenhimer Rosemarie: *Edgar and Brigitte : a German Jewish passage to America*, Tuscaloosa, 2016).

¹⁸ E. Bodenhimer, *The Influence of Roman Law on Early Medieval Culture*, „Hastings International and Comparative Law Review” 1979, T. 3, nr 1, s. 9-28, s22-23, 27.

¹⁹ J. Glanz, *Exploring supervision history: an invitation and agenda*, „Journal of Curriculum and Supervision” 1995, T. 10, nr 2, s. 95-113.

²⁰ K. Ratajczak, *Edukacyjne aspekty ustawodawstwa kościelnego w Polsce (późne średniowiecze-początek czasów nowożytnych)*. *Zarys zagadnienia*, „Paedagogia Christiana” 2021, T. 2, nr 48, s. 25-44, 26.

wspomnieć, że pierwsze uniwersytety tworzone były w Europie na wzór zrzeszeń czy korporacji rzemieślniczych, co podkreślał m.in. R. Bartnicki i wskazywał, że sama nazwa *universitas* oznaczała nie tylko „całość”, „wszechświat”, ale także „pierwotnie korporację [co później] stało się określeniem samej uczelni oraz całości nauk wykładanych na tej uczelni”²¹. Mimo to również takie podmioty podlegały nadzorowi Kościoła, choć kontrola ta nie została od razu wprowadzona i jednym z pierwszych przykładów objęcia uczelni wyższej nadzorem kościelnym był *casus* paryski, gdzie, jak pisze Bartnicki, „szkoły [...] podporządkowano biskupowi Paryża, który w 1136 r. nadał im pierwsze statuty i wyznaczył do nadzoru nad nimi specjalnego urzędnika, zwanego scholastykiem, a później kanclerzem”²².

3. Późne średniowiecze

Przywołany już Glanz wspólnie z S. Sullivan w publikacji *Nadzór pedagogiczny. To usprawni nauczanie i uczenie się*, definiują nadzór pedagogiczny po pierwsze jako „proces angażowania się nauczycieli w dialog instruktażowy w celu doskonalenia nauczania i zwiększania osiągnięć uczniów”²³. Autorzy podkreślają również, oprócz systemowości tego zjawiska, także aspekt ludzki i wskazują na rolę „liderów” w procesie nadzoru, a także uwypuklają „wartości moralne”, które, jak twierdzą, są jedną z głównych determinant. Ekspozowanie tych elementów – zwłaszcza jeśli chodzi o przywództwo w edukacji (ang. *leadership in education*) oparte o wartości – to specyfika anglosaskiego podejścia do zagadnienia. Niemniej przywołanie perspektywy Glanz i Sullivan wydaje się celowe, bowiem została ona osadzona w historii oraz uwzględniono w niej prawno-filozoficzne podstawy, z których wyewoluował współczesny nadzór nad placówkami edukacyjnymi. Zatem Glanz i Sullivan postulują, że rozważania nad kontrolą oraz systemowym nadzorem nad edukacją mają „łacińskie korzenie”²⁴. Omówiono je powyżej, wskazując inspiracje starogreckie, *vide* rozważania Platona i Arystotelesa, oraz starorzymskie, związane z przyjęciem rozwiązań wdrożonych przez ówczesną administrację publiczną. Niemniej w okresie średniowiecza idea nadzoru pedagogicznego została sprowadzana do kontroli realizowanej przez instytucje Kościoła. Dodajmy,

²¹ R. Bartnicki, *Fundamentalne zasady funkcjonowania uniwersytetów: średniowieczne wzorce i współczesne dylematy*, „Saeculum Christianum: pismo historyczno-społeczne” 2001, 8/1, 201-217, s. 202.

²² Ibidem, s. s. 207; tu warto zacytować prof. Bartnickiego, który uważa, że średniowieczne uniwersytety nie były „jednak instytucją pozostającą poza prawem obowiązującym w danym państwie”.

²³ S. Sullivan, J. Glanz, *Supervision. That improves teaching and learning*. wyd. 4, Corvin, Thousand Oaks, 2013, s. 24.

²⁴ Ibidem, s. 28.

rozwiązania te najczęściej działały sprawnie i skutecznie, ale ze względu na specyfikę ówczesnego szkolnictwa, nie można mówić o nadzorze w dzisiejszym rozumieniu tego terminu. Według współczesnej klasycznej już definicji, uznaje się, że sam nadzór to narzędzie prawa ustrojowego i jest: „sposobem oddziaływania między organem administrującym [...], występującym w ramach relacji strukturalnych, docelowo zakładającym dopuszczalność ingerowania (a więc stosowania władczych form działania administracji publicznej) w związku z negatywnymi wynikami uprzednio dokonanej kontroli czystej (dotyczącej administrowania)”²⁵.

Oprócz tego „klasycznie pojmowany nadzór jest konstruowany w sposób silnie nawiązujący do aspektów strukturalno-organizacyjnych, uznając za punkt wyjścia dla wyznaczania przebiegu takiego oddziaływania kontekst podmiotowy”²⁶. Od siebie dodajmy, że jednym z wyznaczników nadzoru jest także Arystotelesowska koncepcja, zgodnie z którą „nie mniejszej pracy wymaga naprawienie ustroju niż jego tworzenie od podstaw, podobnie jak nie mniej trudne jest przeszkalanie aniżeli uczenie od początków”²⁷ i nadzór pedagogiczny ma chronić system edukacyjny od błędów, zapobiegając zarówno ewolucjom, jaki rewolucjom w tymże systemie.

W duchu powyższych wykładni, średniowieczny proces oceny działalności szkół należałoby raczej nazwać kontrolą, bo bliższy był on współczesnemu rozumieniu kontroli właśnie a nie nadzoru. Przypomnijmy więc, za W. Dawidowiczem, autorem kanonicznej już definicji, że poprzez kontrolę należy rozumieć takie działanie, które: „polega na zbadaniu istniejącego stanu rzeczy, zestawieniu tego, co istnieje w rzeczywistości, z tym, co przewidują odpowiednie wzorce i normy postępowania oraz ustaleniu ewentualnych rozbieżności, wyjaśnieniu przyczyn powstania istotnych rozbieżności, a następnie sformułowaniu zaleceń pozwalających na uniknięcie podobnych rozbieżności na przyszłość”²⁸.

Z tym współgrają rozważania K. Ratajczaka, który w pracy *Geneza i rozwój szkolnego ustawodawstwa Kościoła w epoce średniowiecza* wskazuje punkty zwrotne w dziejach ustawodawstwa, dotyczące edukacji: „W pierwszym okresie [tj. od końca V do ok. połowy VIII w.] władze kościelne na poziomie diecezji lub archidiecezji podejmowały decyzje mające zapobiegać bieżącym zagrożeniom dla procesu reprodukcji kadr. Etap drugi w okresie karolińskim związany jest z próbami realizacji przez władze kościelne zaleceń władzy świeckiej. [...] Z czasem jednak, pod wpływem reformy gregoriańskiej, zaznaczała się rosnąca tendencja do tworzenia korporacyjnego szkolnictwa kościelnego dla przyszłych duchownych i zakonników [...]. [Czwarty etap] rozwoju szkolnego ustawodawstwa kościelnego związany

²⁵ Piotr Lisowski: *Relacje strukturalne w polskim samorządzie terytorialnym*, Kolonia Limited, Wrocław 2013, s. 125.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Arystoteles: *op. cit.*, s. 84.

²⁸ Dawidowicz Waław: *Zagadnienia ustroju administracji państwowej w Polsce*, PWN, Warszawa 1970, s. 34.

był z realiami ogromnych zmian społecznych, gospodarczych, jakie zaszły w Europie w XII i XIII w., a doprowadziły do nowej sytuacji na niwie oświaty w coraz to większym stopniu kontrolowanej przez osoby świeckie. Wreszcie, w późnym średniowieczu [od XIV do XVI w.], Kościół skupił się przede wszystkim na próbach zachowania kontroli nad uniwersytetami i działaniach zmierzających do zachowania możliwie wysokiego poziomu intelektualnego duchownych. Zmuszony był też na bieżąco reagować na liczne problemy funkcjonowania szkół w poszczególnych metropoliach, które wynikały ze specyfiki rozwoju kulturalnego, ekonomicznego i społecznego Europy późnego średniowiecza”²⁹.

Innymi słowy – kontrola nad szkołami była odpowiedzią na wprowadzane zasady postulatywne, najczęściej przyjmowane podczas soborów³⁰.

4. Inspektor i jego znaczenie dla nowoczesnego szkolnictwa

Sytuacja ta nie od razu się zmieniła i przywoływani już Glanz i Sullivan uważają, że impulsem do wykształcenia się nowoczesnego nadzoru pedagogicznego stała się w okresie przełomu średniowiecza i renesansu funkcja osoby realizującej kontrolę nad szkolnictwem. Jak czytamy w ich publikacji, „analiza wczesnych zapisów z okresu kolonialnego wskazuje, że często pojawia się określenie „inspektor”, który zobowiązany został do przeprowadzania kontroli w placówkach szkolnych znajdujących się nieraz tysiące kilometrów od centrum administracyjnego. Zdaniem cytowanych badaczy faktyczny początek nowożytnej historii nadzoru pedagogicznego należałoby jednak sytuować później, bo w początkach XVIII w., a dokładniej w roku 1709, kiedy na mocy ustawy Komisji Miasta Boston: „[powołano] komitet inspektorów, który będzie odwiedzał szkoły od czasu do czasu, kiedy i jak często uznają to za stosowne, aby zapoznać się z metodami stosowanymi w nauczaniu i sprawdzić biegłość uczniów oraz być obecnym przy wykonywaniu niektórych z ich [tj. uczniów] ćwiczeń, przy czym nauczyciel zostanie wcześniej powiadomiony o ich przybyciu i wraz z nimi [tj. inspektorami] będzie konsultował się i doradzał w sprawie dalszych metod postępu w nauce i sposobów dobrego zarządzania szkołą”³¹.

Dodać należy, że G.G. Eye, amerykański badacz historii administracji szkolnej, granicę nowożytnego nadzoru pedagogicznego przesuwając o kilkadziesiąt lat wstecz i twierdząc, że początków trzeba szukać w akcie króla Anglii i Szkocji, Karola I Stuarta, dotyczącym osadników w Zatoce Massachusetts z 1642 r. W dokumencie

²⁹ K. Ratajczak, *Geneza i rozwój szkolnego ustawodawstwa Kościoła w epoce średniowiecza*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2014, nr 31, s. 29-49.

³⁰ S. Wielgus, *Prawo w średniowiecznej kulturze europejskiej*, „Ethos” 1999, T. 12, nr 1-2, s. 58-59.

³¹ Ibidem, s. 28.

tym monarcha poleca tamtejszym mieszkańcom wybierać spośród swojej społeczności niezależnego urzędnika, który będzie przeprowadzać kontrolę lokalnych placówek edukacyjnych³². Niewątpliwie wpływ na emancypację nadzoru pedagogicznego miał fakt, iż w Anglii oraz na obszarze jej zamorskich terytoriów dominowały wspólnoty protestanckie.

5. *Casus Rzeczpospolitej*

Do czasów powołania Komisji Edukacji Narodowej, czyli 14.10.1773 r., polski wkład do dziejów rozwoju nadzoru pedagogicznego, jak wynika z badań literatury, nie jest znaczący. Mimo to należałoby wymienić m.in. synod prowincjonalny w Łęczycy 1526 r., podczas którego nakazano wybierać na magistrów, tj. nauczycieli, „dojrzałych i o dobrych obyczajach scholarów”³³. Do tej uchwały odwoływały się postanowienia kolejnych synodów prowincjonalnych, w Piotrkowie [Trybunalskim] z 1542 r. oraz w 1561 r. w Warszawie, nakładające na „proboszczów obowiązek odwiedzać najmniej dwa razy do roku szkoły swej parafii”³⁴. E. Suchan, omawiając tę tematykę, zauważa, że przedmiotowe uchwały synodów prowincjonalnych pozostawały martwym prawem i na potwierdzenie przywołuje wcześniejsze publikacje, m.in. historyka wychowania i dziejów reformacji, Stanisława Kota, który pisał, że „duchowieństwo jednak nie brało sobie do serca tych uchwał”³⁵.

Pierwszym krokiem ku zerwaniu z tą nadzorczą indolencją była tzw. ustawa szkolna Piotra Tylickiego z 1612 r. Jej autor, w czasie procedowania dokumentu, biskup krakowski, wcześniej m.in. biskup warmiński oraz sekretarz wielki koronny (duchowny) czy sekretarz królewski, nie zamierzał bynajmniej reformować całego szkolnictwa. Jego cele były minimalistyczne i przyświecała mu idea optymalizacji nauczania śpiewu i katechizmu w szkołach podległych biskupstwu krakowskiemu. W tym celu zawarł w swojej ustawie m.in. „surowy nakaz dla proboszczów i wszystkich, do których dozór szkoły należy, aby jej we wszystkich szkołach przestrzegana”³⁶. Ponadto w przywoływanym dokumencie określone zostały trzy główne czynniki sprawnego funkcjonowania szkoły, a zatem: „pobożność, czyli wychowanie religijno-moralne”, „kierownictwo tj. wskazówki metodyczne” oraz „sposób uczenia, tzn. program i plan nauki”³⁷. W ramach każdego z nich określono

³² G.G. Eye, *Supervisory Skills: The Evolution of the Art*, „The Journal of Educational Research” 1975, T. 69, nr 1, s. 14-19, 14.

³³ E. Suchan, *Historyczny zarys organizacji szkolnictwa elementarnego w Polsce od Komisji Edukacji Narodowej po dobę obecną*, Brześć nad Bugiem 1937, s. 21.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Vide: E. Suchan, ibidem, s. 21 oraz S. Kot, *Szkolnictwo parafialne*, Lwów 1912.

³⁶ E. Suchan, op. cit., s. 23.

³⁷ Ibidem, s. 23.

sposoby kontroli i swoistą nowością było poddanie weryfikacji Kościoła jedynie zagadnień religijno-moralny, np. księży wskazani do kontroli mogli „przetrzęsać biblioteki kierownika [placówki edukacyjnej]”³⁸. Tylicki nie wprowadził do dokumentu zapisu określającego, kto ma kontrolować jakość i sposób przekazywanej wiedzy, niezwiązanej bezpośrednio z chrześcijańską dewocją i uważa się, że w polskim systemie edukacji był to pierwszy krok ku objęciu szkolnictwa systemowym nadzorem pedagogicznym, niezależnym od Kościoła Katolickiego³⁹. Choć, jak pisze Suchan, nowelizacja ustawodawstwa, nie wywołała spodziewanych skutków w praktyce szkolnej i „po wydaniu ustawy z r. 1612 i *Reformacyj generalnych* z r. 1621⁴⁰, nastąpił okres zastoju u władz duchownych polskich co do pomysłowości i zmian w dziedzinie programów wychowawczych”⁴¹.

Tu nie można byłoby nie wspomnieć o jednym z najważniejszych pisarzy politycznych i filozofów prawa w dziejach Polski, Andrzeju Fryczu Modrzewskim (1503-1572). W jego głównym dziele *Commentariorum de Republica Montana libri quinque* (*O naprawie Rzeczypospolitej*)⁴², wydany w 1551 r., omówiona została również kwestia reformy edukacji w Polsce. Tej tematyce Frycz-Modrzewski poświęcił piątą z ksiąg wspomnianego dzieła, czyli *De schola* (*O szkole*). Zawarte tam koncepcje dotyczące edukacji są najogólniej rzecz ujmując uwspółcześnioną kontynuacją poglądów starożytnych filozofów, a zwłaszcza Platona i w mniejszym stopniu, Arystotelesa. Zaś idea kontroli nad szkołą, *de facto* już pre-nadzoru pedagogicznego, podobnie jak w platońskich pismach, ma być powierzona państwu i obywatelom. Mimo to prawno-ustrojowe oraz kulturowe realia I Rzeczypospolitej uniemożliwiły wdrożenie rozwiązań dotyczących szkolnictwa, jakie propagował Frycz Modrzewski nie tylko w ciągu drugiej połowy XVI w., ale także przez cały wiek XVII i pół osiemnastego stulecia. Twórczo podjęła je dopiero Komisję Edukacji Narodowej⁴³.

³⁸ E. Suchan, op. cit., s. 32.

³⁹ Ibidem, s. 31-34.

⁴⁰ Ustawa synodu krakowskiego, zwołanego przez biskupa krakowskiego, Marcina Szyszkowskiego, przeciwnika reformacji, wprowadzająca m.in. kary, tj. pozbawienie pensji i ekskomunikę wobec dyrektorów szkół, nauczycieli, kantorów czy uczniów, za opuszczanie szkoły i kościoła przed uroczystościami kościelnymi.

⁴¹ E. Suchan, op. cit., s. 35.

⁴² Fricii Modrevij Andreae, *Commentariorum de Republica emendanda Libri quinque*, Bazylea 1554, <https://dbc.wroc.pl/dlibra/publication/12528/edition/10978?language=pl> [dostęp 26.2.2024].

⁴³ Vide: D. Krześniak-Firlej, W. Firej, *Komisja Edukacji Narodowej (1773-1794) – w 240. rocznicę utworzenia KEN*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne” 2014, nr 24, s. 39-65; Ł. Badnarski, *Zasady funkcjonowania Komisji Edukacji Narodowej jako pierwszego Ministerstwa Oświaty*, „Roczniki Humanistyczne” 2009, T. 57, nr 2, s. 99-110.

Podsumowanie

We wnioskach należałoby skonstatować, że prawno-filozoficzne korzenie nadzoru pedagogicznego sięgają greckiego polis i zwłaszcza koncepcji Platona. Czasy Republiki, a później Cesarstwa Rzymskiego nie dość, że nie przyczyniły się do optymalizacji tego narzędzia, to niewątpliwie stały się okresem jego biurokratyzacji i w efekcie marginalizacji. Wieki średnie, w swej rozciągłości, to czas zaniku koncepcji nadzoru pedagogicznego na rzecz skądinąd zazwyczaj skutecznej kontroli szkolnictwa przez Kościół katolicki. Okresem poprzedzającym narodziny idei nowoczesnego nadzoru pedagogicznego stał się przełom średniowiecza i renesansu, kiedy państwa kolonialne, zwłaszcza Anglia, wypracowały koncepcję inspektora w szkołach na terytoriach zamorskich. W tym kontekście należałoby też podkreślić powolne rozdzielanie funkcji nadzorczych w polskiej szkole, jakie zapoczątkował m.in. biskup Tylicki. Swoistym fenomenem były tu rozważania Frycza Modrzewskiego z połowy XVI w., ale przez dwa kolejne stulecie ten myśliciel nie miał naśladowców wśród decydentów. Dopiero powołanie KEN, w przededniu rozbiorów, na krótko zmieniło tę sytuację.

Bibliografia

- Arystoteles: *Polityka* [w:] idem, *Dzieła Wszystkie*, T. 1, Warszawa 2003.
- Augustyn (święty; 354-430), *Wyznania*, tłum S. Miłkowski, Wilno 1912.
- Badnarski Ł., *Zasady funkcjonowania Komisji Edukacji Narodowej jako pierwszego Ministerstwa Oświaty*, „Roczniki Humanistyczne” 2009, T. 57, nr 2.
- Bartnicki R., *Fundamentalne zasady funkcjonowania uniwersytetów: średniowieczne wzorce i współczesne dylematy*, „Saeculum Christianum: pismo historyczno-społeczne” 2001, T. 8, nr 1.
- Bodenheimer E., *The Influence of Roman Law on Early Medieval Culture*, „Hastings International and Comparative Law Review” 1979, T. 3, nr 1.
- Bodenheimer R., *Edgar and Brigitte : a German Jewish passage to America*, Tuscaloosa 2016.
- Dawidowicz W., *Zagadnienia ustroju administracji państwowej w Polsce*, Warszawa 1970.
- Eye G.G., *Supervisory Skills: The Evolution of the Art*, „The Journal of Educational Research” 1975, T. 69, nr 1.
- Dziewulak D., *Nadzór pedagogiczny w systemach edukacyjnych w Polsce i w wybranych państwach Unii Europejskiej*, „Analizy BAS” 2013, T. 96, nr 7.
- Fricii Modrevij A., *Commentariorum de Republica emendanda Libri quinque*, Bazylea 1554, <https://dbc.wroc.pl/dlibra/publication/12528/edition/10978?language=pl> [dostęp 26.2.2024].
- Glanz J., *Exploring supervision history: an invitation and agenda*, „Journal of Curriculum and Supervision” 1995, T. 10, nr 2.
- Górska Ł., *Wizje zawodu nauczycielskiego w Polsce u progu trzeciego tysiąclecia*, Szczecin 2000.
- Kot S., *Historia wychowania*, T. 1: *Od starożytnej Grecji do połowy wieku XVIII*, Warszawa 2011.
- Kot S., *Szkolnictwo parafialne*, Lwów 1912.

- Krześniak-Firlej D., Firej W., *Komisja Edukacji Narodowej (1773-1794) – w 240. rocznicę utworzenia KEN*, „Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne”, 2014, nr 24.
- Kupisiewicz Cz., Kupisiewicz M., *Słownik pedagogiczny PWN*, Warszawa 2009.
- Mazur P., *Zawód nauczyciela w ciągu dziejów*, Chełm 2015.
- Lisowski P., *Relacje strukturalne w polskim samorządzie terytorialnym*, Wrocław 2013.
- Platon: *Państwo*, tłum. W. Władysław, Warszawa 2020.
- Pomeroy S.B., *Spartan Women*, Oksford 2002.
- Ratajczak K., *Edukacyjne aspekty ustawodawstwa kościelnego w Polsce (późne średniowiecze-początek czasów nowożytnych)*. *Zarys zagadnienia*, „Paedagogia Christiana” 2021, T. 2, nr 48.
- Ratajczak K., *Geneza i rozwój szkolnego ustawodawstwa Kościoła w epoce średniowiecza*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2014, nr 31.
- Suchan E., *Historyczny zarys organizacji szkolnictwa elementarnego w Polsce od Komisji Edukacji Narodowej po dobę obecną*, Brześć nad Bugiem 1937.
- Sullivan S., Glanz J., *Supervision. That improves teaching and learning*. wyd. 4, Corvin, Thousand Oaks, 2013.
- Szmichowski A., *Wybrane formy funkcjonowania uniwersytetów [w:] Pedagog we współczesnym świecie*, pod. red.: V. Tanaś, W. Welskop, Łódź 2015.
- Wielgus S., *Prawo w średniowiecznej kulturze europejskiej*, „Ethos” 1999, T. 12, nr 1-2.
- Zabłocki J., Tarwacka A., *Publiczne prawo rzymskie*, Warszawa 2011.

Streszczenie

Korzenie nadzoru pedagogicznego pokazują prawidłowości, które czynią zeń jedno z kluczowych narzędzi polityki oświatowej. Odcisnęły tu swoje piętno m.in. platońska koncepcja kontroli nad szkołami czy Arystotelesowska idea wymiany i rotacyjności urzędników państwowych. Ważnym czynnikiem stymulującym okazała się też koncepcja szkolnego inspektora, opracowana w czasach późnego średniowiecza. Wszystkie te elementy umożliwiają lepiej umiejscowić to zagadnienie w prawnofilozoficznym kontekście nowoczesnego państwa. Odrębnym problemem w przypadku nadzoru pedagogicznego pozostaje wpływ Andrzeja Frycza Modrzewskiego i jego myśli pedagogicznej, którą decydenci nie od razu przyswoili.

Abstract

The roots of pedagogical supervision reveal patterns that make it one of the key tools of education policy. Among other things, Plato's concept of control over schools and Aristotle's idea of exchange and rotation of civil servants have left their mark here. The concept of the school inspector, developed in the late Middle Ages, also proved to be an important stimulating factor. All these elements make it possible to better situate this issue in the legal and philosophical context of the modern state. A separate problem in the case of pedagogical supervision remains the influence of Andrzej Frycz Modrzewski and his pedagogical thought, which decision-makers did not immediately assimilate.

Słowa kluczowe: nadzór pedagogiczny, historia prawa, prawo rzymskie, prawo kanoniczne

Keywords: educational supervision, history of law, Roman law, canon law